

MAŁGORZATA ŚWIĘCICKA

O SYNTAKTYCZNEJ SEGMENTACJI DZIECIĘCYCH TEKSTÓW MÓWIONYCH

Badacz składni tekstu pisanego przystępuje do jego analizy, dysponując już wyodrębnionymi, za pomocą znaków graficznych, jednostkami składniowymi. Przed przystąpieniem zaś do opisu składniowego mówionej odmiany języka należy najpierw wyodrębnić te jednostki składniowe, z których nadawca zbudował wypowiedź, inaczej mówiąc, dokonać jej segmentacji.

Śledząc losy segmentacji w badaniach nad składnią mówionej odmiany języka, można wyróżnić kilka etapów, tj.

1) okres, kiedy w ogóle pomijano zagadnienie segmentacji albo wypowiedzenia wyodrębniano intuicyjnie, nie precyzując kryteriów,

2) etap, który w tym względzie można nazwać pionierskim, a w którym zaczęto zwracać uwagę na pewne leksykalne wyznaczniki wydzielające wypowiedzenia mówione (tu warto wspomnieć o pracach Z. Klemensiewicza (1982, s. 324-339), N. Perczyńskiej (1975) i K. Pisarkowej (1975)).

3) etap rozważań teoretycznych na temat segmentacji i pierwsze prace sprawdzające przydatność ustalonych kryteriów w segmentacji autentycznych tekstów mówionych (tu wypada wymienić chociażby prace H. Bułczyńskiej - Zgółkowej (1976, s. 207-212), U. Krigier (1979, s. 121-131; 1983), M. Rolskiej (1982, s. 43-54) A. Ropy i A. Rusowicz (1985, s. 25-37), a przede wszystkim propozycję praktycznego rozwiązania zagadnienia segmentacji, którą przedstawił W. Cockiewicz (1985, s. 38-65).

Jak wynika z dokonanego przeglądu, niewiele jest jeszcze prac zajmujących się problemem syntaktycznej segmentacji tekstów mówionych.

Właściwie są to tylko próby ustalenia jej kryteriów, wynikające z uprzednio przyjętej definicji wypowiedzenia pisanego, a i wśród tych brak jest nadal jedno-

znacznego stanowiska. Przykładowo można podać, że autorzy przyznają pierwszorzędą rolę jednemu kryterium (np. A. Ropa i A. Rusowicz uwzględniają tylko kryterium prozodyczne), sprawdzają przydatność dwóch kryteriów (np. U. Krigier - kryterium prozodycznego i semantycznego) bądź podkreślają ważność w toku segmentacji wszystkich znanych kryteriów (np. H. Zgółkowa kryteriów: gramatycznego, prozodycznego i semantycznego, a W. Cockiewicz oprócz wymienionych jeszcze kryterium leksykalnego).

Wstrzymując się od szczegółowej charakterystyki i krytycznej oceny dotychczasowej literatury, wszystkich zainteresowanych odsyłam do wymienionych przykładowo prac poświęconych problematyce segmentacji tekstu. W moim artykule chciałabym się natomiast podzielić kilkoma uwagami, które wynikają z doświadczeń badacza składni tekstów mówionych, dokładniej mówiąc, tekstów zrealizowanych przez dzieci w wieku przedszkolnym, tj., dzieci sześć-, siedmioletnie.

Zaznaczam tutaj, iż autorami tekstów były dzieci wstępujące do szkoły, gdyż nie jest to obojętne dla segmentacji. Wydaje się, że właśnie teksty dziecięce są szczególnie "rozwichrzane" składniowo, więcej więc problemów nasuwa ich segmentacja.

Sformułowane uwagi będą najpierw ogólnie dotyczyły problemu segmentacji, potem spróbuję ustosunkować się do uznawanych na ogół kryteriów segmentacji, odwołując się do zastosowanej przeze mnie techniki segmentowania dziecięcych tekstów mówionych.

1. Wydaje mi się, że syntaktyczna segmentacja, a więc wyodrębnianie w potoku słów jednostek składniowych, jest zwłaszcza problemem tekstów ciągłych monologowych, w których najłatwiej zacierają się granice wypowiedzeń, panuje raczej tendencja do kończenia wypowiedzenia w momencie przekazania całej zamierzonej treści. Stąd podział na wyraźnie ustrukturalizowane wypowiedzenia, takie, jak w pisanej odmianie języka, jest właściwie niemożliwy. Segmentacja pokazując rozmazanie granic między wypowiedzeniami wskazuje jednocześnie na funkcjonowanie w tekstach mówionych potoków składniowych.

Jeśli natomiast chodzi o teksty dialogowe czy polilogowe, ich segmentacja dokonuje się najczęściej samoistnie przy zmianie mówiącego. Dlatego przykładowy materiał językowy pochodzi głównie z tekstów monologowych.

2. Mimo że sama uznaję potrzebę ustalania kryteriów segmentacji, moje obserwacje dowodzą, iż jest ona zawsze w jakimś stopniu arbitralną decyzją segmentującego tekst. Dlatego dążąc do obiektywizmu i rzetelności opisu naukowego najlepiej byłoby porównywać wyniki segmentacji tego samego tekstu, dokonywanej przez kilka osób według ustalonych kryteriów bądź kryterium.

Mimo poczynionego zastrzeżenia uważam, że wszystkie, zwłaszcza te całościowe opisy składni tekstów mówionych powinny być poprzedzone wypracowaniem przez badacza jak najprecyzyjniejszej techniki segmentacji. Wyodrębnione w toku segmentacji wypowiedzenia stanowią bowiem podstawę do dalszych charakterystyk ilościowych i jakościowych. Jest ona właśnie niezwykle istotna dla wiarygodności uzyskiwanych danych liczbowych. Zilustruję to odpowiednim przykładem.

Gdyby intuicyjnie wydzielać wypowiedzenia w takim potoku słów: *piesek był w domu musiałam go karmić dawałam mu chleb ze smalcem ziemniaki wychodziłam z nim* z pewnością okazałoby się, że jego budowa (a zwłaszcza rozpisany już w ciągu linearnym tekst wypowiedziany) daje różnorodne możliwości segmentacji (np. mogłoby to być 1 wypowiedzenie wielokrotnie złożone lub 4 wypowiedzenia pojedyncze), a więc za każdym razem zmieniałaby się liczba poszczególnych rodzajów wypowiedzeń.

3. Przeczytana wypowiedź niejako sama narzuca odpowiedź, że przede wszystkim segmentacja jest wyznaczona czynnikami prozodycznymi. Im też przyznałam pierwszorzędną rolę w segmentacji badanych tekstów. Zaznaczyłam kontury intonacyjne wypowiedzi, miejsca i jakości pauz, zmiany tempa mówienia. Ten etap segmentacji pozwolił mi stwierdzić, że nie wszystkie czynniki brzmieniowe są równie ważne: najistotniejsze zdaje się być ustalenie przebiegów intonacyjnych, znacznie mniejsza natomiast rola przypada pauzie. Jeśli chodzi jednak o odczytanie melodii mowy, może być ono często subiektywne, zwłaszcza przy zastosowaniu metody audytywnej. Dlatego szukałam wsparcia w pauzie, choć okazało się, że ta, zarówno krótka, jak i długa, pojawiała się w różnych miejscach wypowiedzi, rozgrywała związki składniowe, zbiegała się tak z intonacją rosnącą, jak i opadającą.

W związku z taką sytuacją uznałam za ważne uzgodnienie, w których miejscach intonacja opadająca zbiega się z pauzą długą. W ten sposób wyodrębniłam odcinki prozodyczne wypowiedzi.

4. Ponadto, przyglądając się budowie dziecięcych tekstów mówionych, stwierdziłam, że bardzo wyraziste i częste są sygnały leksykalne spajające wypowiedziany tekst i pomagające w jego konstruowaniu. Istotną więc rolę, po kryterium brzmieniowym, przyznałam kryterium leksykalnemu. W trakcie analizy udało się ustalić, że często, pojawiając się po pauzie długiej i kadencji, stają się one sygnałem nowego wypowiedzenia lub łączą człony składowe, jeśli towarzyszą intonacji rosnącej i pauzie długiej.

Sygnały leksykalne wykorzystywane w tekstach dziecięcych wymagałyby odrębnych rozważań. Zwróć więc jedynie uwagę na sposoby wewnątrztekstowej delimitacji.

Wyrazy - sygnały leksykalne to przede wszystkim spójniki, partykuły i przysłówki. W mówionych tekstach dziecięcych często tracą one swoje prymarne znaczenie (np. spójniki - wynikowe, łączne, przeciwstawne czy wskazywania następstwa czasowego - tu zwłaszcza chętnie wykorzystywane przez dzieci wyrazy *potem* i *później*) pełniąc jedynie funkcję ogólnonawiązującą, np. *Potem mój wujek yyy ojciec mojej chrzestnej (!) jest elektronikiem, Potem moja chrzestna (!) zajmuje się gospodarstwem domowym; Ja jeszcze mam małe akwarium, muszelki w domu, bo jeszcze mam małe akwarium już. Bo rybki mi tamten duży, był taki brzydki wuja (!) wyrzucił rybki, bo nie chciał.*

Środki wyrazowe ułatwiają więc segmentację, pokazując jednocześnie, w jaki sposób tekst został spojony. Według K. Pisarkowej (1975, s. 45) "są podobnym sygnałem wejścia w nowy odcinek tekstu, jak wśród znaków graficznych duża litera lub nowy wers". Wydaje się, że sygnały leksykalne towarzyszące czynnikom prozodycznym mogą, choć oczywiście nie muszą, pełnić funkcję wyznacznika segmentacji.

5. Z dotychczasowych rozważań wynika, że przydatne w segmentacji, według moich analiz, są dwa kryteria: prozodyczne i leksykalne.

Jeśli chodzi o dwa pozostałe kryteria, tj. gramatyczne i semantyczne, uważam je za mało przydatne i nieprecyzyjne, przynajmniej na tym etapie badań. Spróbuję to udowodnić. Sporo przykładów potwierdziło, że mimo istnienia związków gramatycznych niektóre człony wypowiedzeniowe oderwane są od wypowiedzenia, do którego formalnie należą (np. *Chciałam iść (!) z kuzynkom (!) i z kuzynem po krowy z takim psem*). Człon *z takim psem* jest wypowiedzeniem dopowiadającym, odrębnym wypowiedzeniem, o czym przesądza intonacja i pauza.

Inne przykłady, określane też jako sklejenia (por. Ożdżyński 1979, s. 91) czy zmiany toku składniowego (por. Perczyńska 1975, s. 68) świadczą o tym, że wyraz gramatycznie i semantycznie może łączyć się zarówno z członem poprzedzającym go, jak i następującym po nim (np. *I potem pojechałam do cioci z Markiem i z Kasią trochę się pobawiłam; Przyjechała ciocia z Asią i z Maćkiem bawiliśmy się w samochodzie*).

O tym z jakim członem łączą się składniki z *Markiem i z Kasią*, z *Asią i z Maćkiem* rozstrzyga znów intonacja.

Podobnie, zwłaszcza jeśli chodzi o teksty dziecięce, wątpliwe wydaje się wykorzystanie kryterium semantycznego. W zdaniu *Potem zauważyliśmy jaszczurkę boa* zwracają uwagę wyrazy *jeszczurkę boa*. Otóż ze znajomości rzeczywistości pozajęzykowej wiadomo, że nie ma związku treściowego między wymienionymi wyrazami. Z drugiej jednak strony nie można jednoznacznie rozstrzygnąć, czy taki związek znaczeniowy nie istniał w świadomości mówiącego dziecka.

6. Ponadto, warto wspomnieć, że tekst wypowiedzany może być też segmentowany przez różnorodne czynniki zewnętrzne (pozajęzykowe), np. *Ja opo...* (wejście wychowawczynie przerywa wypowiedź dziecka). Podany przykład ilustruje, w jaki sposób sytuacja zadecydowała o powstaniu wypowiedzenia urwanego. Uważam, że można przyjąć, iż konsytuacja (może używać nawet nazwy kryterium sytuacyjne) jest istotnym czynnikiem wspomagającym segmentację tekstów mówionych. Dlatego ważne wydaje się precyzyjne określenie jej roli w syntaktycznej segmentacji wypowiedzi.

Podsumowując, chcę jeszcze raz podkreślić znaczenie intonacji i sygnałów leksykalnych w wyodrębnianiu wypowiedzeń mówionych. Myślę, że wypowiedzenia wydzielone za pomocą tych dwóch kryteriów mogą już stanowić podstawę do dalszych analiz składniowych. W wątpliwość natomiast poddaję praktyczną przydatność w toku segmentacji kryterium gramatycznego i semantycznego.

Poza tym warto także dodać, że wszelkie rozważania o segmentacji powinny być wykorzystane w trakcie prób sformułowania jednoznacznej definicji wypowiedzenia mówionego.



LITERATURA

- Bułczyńska-Zgółkowa H. (1976) O syntaktycznej segmentacji tekstu mówionego, *Studia Polonistyczne*, T. 3 Poznań s. 208-212
- Cockiewicz W. (1985) O wyodrębnianiu wypowiedzi w tekście mówionym. Założenia teoretyczne i projekt segmentacji, W: *Badania nad językiem telewizji polskiej*, red. Z. Kurzowa. Warszawa s. 38-69
- Klemensiewicz Z. (1982) Niektóre właściwości syntaktyczne chłopskiej mowy potocznej, W: *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa (wybór prac Z. Klemensiewicza pod red. A. Kałkowskiej)*. Warszawa s. 324-339
- Kruger U. (1979) Czy pauza w komunikacji językowej jest wyznacznikiem składniowej segmentacji tekstu mówionego, *Socjolingwistyka 2*, red. W. Lubaś. Warszawa s. 121-131; (1983) Wyznaczniki składniowej segmentacji tekstu miejskiego języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia, Katowice.
- Ozdzyński J. (1979) Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Perczyńska N. (1975) Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic). Wrocław.
- Pisarkowa K. (1975) Składnia rozmowy telefonicznej. Wrocław
- Rolska M. (1982) Z problemów segmentacji tekstu mówionego, *Socjolingwistyka 4*, red. W. Lubaś, Warszawa s. 43-54
- Ropa A., Rusowicz A. (1985) Rola cech prozodycznych w segmentacji tekstu mówionego,, W: *Badania nad językiem telewizji...*, op.cit. s. 25-37